

[Akceptuje](#)

W ramach naszej witryny stosujemy pliki cookies w celu świadczenia państwu usług na najwyższym poziomie, w tym w sposób dostosowany do indywidualnych potrzeb. Korzystanie z witryny bez zmiany ustawień dotyczących cookies oznacza, że będą one zamieszczone w Państwa urządzeniu końcowym. Możecie Państwo dokonać w każdym czasie zmiany ustawień dotyczących cookies. Więcej szczegółów w naszej [Polityce Prywatności](#)

[Portal](#) [Informacje](#) [Katalog firm](#) [Praca](#) [Szkolenia](#) [Wydarzenia](#) [Porównania międzylaboratoryjne](#)
[Kontakt](#)



[Laboratoria](#)
[.net](#)
[Innowacje](#)
[Nauka](#)
[Technologie](#)



[Logowanie](#) [Rejestracja](#) [pl](#)

Newsletter

zapisz się

Naukowy styl życia

Nauka i biznes

- [Nowe technologie](#)
- [Felieton](#)
- [Tygodnik "Nature"](#)
- [Edukacja](#)
- [Artykuły](#)
- [Przemysł](#)

[Strona główna](#) > [Informacje](#)

Badania pokazują, dlaczego płodność kobiet zmienia się z wiekiem

Dla kobiet najlepszy na ciążę jest czas między 25. a 30. rokiem życia - mówi PAP prof. Krzysztof Łukaszuk. W "Science" ukazały się badania jego współautorstwa o wadach

genetycznych, pojawiających się - zależnie od wieku - w komórkach jajowych. Wyniki te mają szansę pomóc w leczeniu niepłodności.

"Wiemy, że u kobiety 40-letniej aż 80 proc. komórek jajowych ma wady genetyczne. A u 43-letniej - aż 90 proc. To dlatego kobiety te albo w ogóle nie mogą zajść w ciążę, albo - jeśli zajdą w ciążę - to w dużej części przypadków ją w naturalny sposób ronią" - mówi w rozmowie z PAP prof. Krzysztof Łukaszuk z Klinik Leczenia Niepłodności INVICTA i Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego.

Błędy genetyczne w procesie dojrzewania komórek jajowych pojawiają się też jednak u kobiet młodych, choć z innych powodów. "Najlepiej zachodzić w ciążę między 25. a 30. rokiem życia" - podsumowuje prof. Łukaszuk.

Naukowiec jest współautorem publikacji w tygodniku "Science". Międzynarodowy zespół opisał tam mechanizmy, które sprawiają, że płodność kobiet zmienia się z wiekiem. Jak się okazało - błędy w procesie dojrzewania komórek jajowych powstają w różny sposób u kobiet młodszych i starszych. Publikacja powstała pod kierunkiem Evy Hoffmann z duńskiego Uniwersytetu w Kopenhadze.

"Od dawna wiadomo było, że zarówno bardzo młode kobiety, jak i kobiety dojrzałe, mają więcej problemów, aby zajść w ciążę. Z naszych badań wynikało, że w każdej z tych grup wiekowych występuje inny mechanizm powstawania błędów genetycznych w komórkach jajowych. Chodzi o to, że jest cały zegar molekularny, który musi się odpowiednio nastawić na początku życia rozrodczego kobiet, potem funkcjonuje dobrze, a następnie stopniowo wygasa płodność" - opowiada prof. Łukaszuk.

Teraz naukowcy - skoro wiedzą już, jak powstają uchybienia genetyczne w komórkach jajowych - mogą zacząć szukać sposobów, by zapobiegać powstawaniu takich defektów.

Obecnie w celu ograniczenia ryzyka poronień, zwiększenia szans na ciążę i urodzenie zdrowego dziecka, stosuje się tzw. diagnostykę preimplantacyjną czyli genetyczne badania zarodków. Badacze będą teraz m.in. sprawdzać, czy da się korygować nieprawidłowości farmakologicznie. A to byłaby szansa na skuteczniejsze terapie dla kobiet, które borykają się z niepłodnością, także bez konieczności przeprowadzenia zapłodnienia in vitro.

PODZIAŁ KOMÓRKI NIE JEST WOLNY OD BŁĘDÓW

W gigantycznej większości komórek ciała mamy bezpieczny zapas wszystkich genów - aż dwa ich komplety - "talię" genów od matki i "talię" od ojca (człowiek ma z reguły 46 chromosomów: po 23 chromosomy od każdego z rodziców). Tymczasem, aby powstały komórki rozrodcze (komórki jajowe lub plemniki), potrzeba jest mejoza. To taki podział, w którym - w uproszczeniu - komórka pozbywa się zapasowego kompletu materiału genetycznego - połowy wszystkich tych genetycznych kart i zostawia sobie tylko komplet pojedynczy (23 różne chromosomy). To w dodatku komplet, w którym dochodzi do przetasowania genów ojca z genami matki.

Podczas tej skomplikowanej operacji tasowania genów i dzielenia podwójnej "talii" może jednak dochodzić do błędów. W komórce jajowej może np. zostać czasem nadmiarowy chromosom. Lub jednego chromosomu do 23-częściowego kompletu będzie brakować. Mówi się wtedy o tzw. aneuploidii.

Jeśli dojdzie do zapłodnienia - taki błąd w liczbie chromosomów najczęściej dyskwalifikuje zarodek i sprawia, że przestaje się on rozwijać.

"Aż 80 proc. naturalnych poronień do 8. tygodnia ciąży, to ciążę z aneuploidiami" - wyjaśnia

w rozmowie z PAP prof. Krzysztof Łukaszuk. Jak uzupełnia, tylko w niewielkim odsetku przypadków aneuploidia nie powoduje obumarcia ciąży. Tymi nielicznymi wyjątkami są dzieci z zespołem: Downa, Patau`a, Turnera albo Edwardsa. "Ale w przypadku zespołu Edwardsa czy Patau`a dziecko umiera najczęściej w ciągu roku od narodzin" - komentuje badacz.

RÓŻNE BŁĘDY W RÓŻNYM WIEKU

Teraz wiadomo, do których aneuploidii w komórkach jajowych dochodzi częściej, w jakim wieku i w jaki sposób. "I tak np. wiemy już, że u kobiet w młodym wieku błędy tego rodzaju występują najczęściej w chromosomach dużych (1-5). Aneuploidie powodują wówczas zmiany na tyle poważne, że na ogół nie dochodzi do urodzenia dziecka. Wśród kobiet w starszym wieku więcej jest zaburzeń liczby chromosomów tzw. akrocentrycznych (13-15 i 21-22). Są one mniejsze, zawierają mniej genów, stąd też częściej dochodzi do urodzenia dziecka z wadą" - informuje badacz.

Mechanizmy powstawania nieprawidłowości też się różnią. W dużym uproszczeniu, u młodych kobiet błędy związane są najczęściej z parami powielonych chromosomów, u pań dojrzałych dotyczą na ogół pojedynczego powielonego chromosomu. "Dzięki nowej wiedzy możemy teraz pracować nad tym, jak zapobiegać powstawaniu takich zaburzeń" - mówi naukowiec.

POLSKI UDZIAŁ W BADANIACH

Prof. Łukaszuk informuje, że badania opublikowane w "Science" opierają się w większości na materiale komórkowym pobranym od polskich pacjentek. "Prawo w Polsce przewiduje, że u kobiet do 35. roku życia przy pierwszym podejściu do in vitro można zapłodnić maksymalnie 6 komórek jajowych" - opowiada prof. Łukaszuk. Dużo więc pań pozostałe pobrane w czasie zabiegu a niewykorzystane komórki oddawało do celów naukowych. "Dzięki temu mieliśmy dostęp do komórek jajowych dojrzałych do zapłodnienia. A o taki materiał było na świecie bardzo trudno" - mówi badacz. I dodaje: „Wszystkim tym kobietom należą się ogromne podziękowania. Ich decyzja może przyczynić się do postępu w medycynie i pojawienia się możliwości jeszcze skuteczniejszego leczenia”.

Źródło: pap.pl

<http://laboratoria.net/aktualnosci/29232.html>



24-09-2024

[Migrena to choroba - można ją leczyć](#)

Migrena to poważna choroba neurologiczna.



24-09-2024

[Jeżeli zranimy się przy powodzi, uwaga na tężec](#)

Szczepionki powinny być dostępne bezpłatnie w placówkach.



24-09-2024

I. Przychocka pełnomocnikiem ds. jakości kształcenia na studiach

Będzie współpracowała na rzecz doskonalenia jakości kształcenia.



24-09-2024

Będzie kolejna edycja maratonu programistów

Zgłoszenia do 7 października.



24-09-2024

Przez dwa miesiące Ziemia będzie miała dwa księżyce

Od 29 września do 25 listopada.



24-09-2024

Astma oskrzelowa popowodziową konsekwencją

Powiedział PAP prof. Bolesław Samoliński, alergolog.



24-09-2024

SpaceX planuje wystrzelenie 5 bezzałogowych misji na Marsa

Ma się to odbyć w ciągu dwóch lat.



24-09-2024

Potrzebne są globalne ustalenia odnośnie mikroplastiku

Okazją do działania może być przygotowywany przez ONZ traktat.

Informacje dnia: [Migrena to choroba - można ją leczyć Jeżeli zranimy się przy powodzi, uwaga na tęczec I. Przychocka pełnomocnikiem ds. jakości kształcenia na studiach Będzie kolejna edycja maratonu programistów Przez dwa miesiące Ziemia będzie miała dwa księżyce Astma oskrzelowa popowodziową konsekwencją Migrena to choroba - można ją leczyć Jeżeli zranimy się przy powodzi, uwaga na tęczec I. Przychocka pełnomocnikiem ds. jakości kształcenia na studiach Będzie kolejna edycja maratonu programistów Przez dwa miesiące Ziemia będzie miała dwa księżyce Astma oskrzelowa popowodziową konsekwencją Migrena to choroba - można ją leczyć Jeżeli zranimy się przy powodzi, uwaga na tęczec I. Przychocka pełnomocnikiem ds. jakości kształcenia na studiach Będzie kolejna edycja maratonu programistów Przez dwa miesiące Ziemia będzie miała dwa księżyce Astma oskrzelowa popowodziową konsekwencją](#)

Partnerzy